



Sygn. akt III PSKP 83/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusiniowski (przewodniczący)
SSN Krzysztof Rączka
SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa I. S.
przeciwko M. Sp. z o.o. w B.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 stycznia 2023 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy
z dnia 30 lipca 2020 r., sygn. akt VII Pa 5/20,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od M. Sp. z o.o. w B. na rzecz I. S. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł z ustawowymi odsetkami wynikającymi z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, oddalając dalej idący wniosek.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich, wyrokiem z dnia 26 listopada 2019 r., w sprawie z powództwa I. S. przeciwko M. Sp. z o.o. z siedzibą w B. o

przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach i zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy, oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, wyrokiem z dnia 30 lipca 2020 r., zmienił zaskarżony przez powódkę wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki I. S. kwotę 24.000 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

W sprawie ustalono, że powódka I. S. zatrudniona była w pozwanym M. Sp. z o.o. z siedzibą w B. od 4 stycznia 2016 r., przy czym począwszy od 1 października 2016 r. strony łączy umowa o pracę zawarta na czas nieokreślony i zgodnie z jej postanowieniami powódka wykonywała na rzecz strony pozwanej pracę na stanowisku dyrektora wydziału eksploatacji w pełnym wymiarze czasu pracy. Dodatkowo powódka była również prokurentem pozwanej Spółki.

Do podstawowych obowiązków pracowniczych powódki na zajmowanym kierowniczym stanowisku pracy należało między innymi kierowanie i zarządzanie podległymi działami: eksploatacji, czynszów i windyacji, wspólnot mieszkaniowych, lokalowym, biurem obsługi klienta w sposób zapewniający optymalną realizację zadań nadzorowanie terminowego i zgodnego z prawem załatwiania spraw przez podległych pracowników, zapewnienie realizacji zadań określonych ustawami, aktami wykonawczymi, uchwałami Rady Miejskiej, zarządzeniami prezesa zarządu; wykonywanie czynności kierownika M. Sp. z o.o. w czasie nieobecności prezesa zarządu lub niemożności pełnienia obowiązków z innych przyczyn; wykonywanie innych poleceń prezesa zarządu.

W dniu 13 grudnia 2017 r. pomiędzy Gminą B. a pozwanym M. Sp. z o.o. z siedzibą w B. została zawarta umowa o zarządzanie, w ramach której pozwana Spółka zobowiązała się do wykonywania usługi dotyczącej zarządzania i obsługi finansowo - księgowej mieszkaniowego zasobu Gminy B. Za wykonywanie czynności stronie pozwanej przysługiwało określone treścią przedmiotowej umowy wynagrodzenie. Aneks nr [...] z dnia 3 września 2018 r. Gmina B. zleciła dodatkowo stronie pozwanej wykonywanie czynności związanych z eksploatacją, zarządzaniem i obsługą finansowo - księgową billboardów (tablic reklamowych) będących własnością Gminy B.

W oparciu o powyższy aneks prezes zarządu pozwanej Spółki wydał zarządzenie z dnia 3 września 2018 r. nr 6/2018 w sprawie ustalenia wysokości stawek czynszu za najem lub dzierżawę nieruchomości gruntowych oraz obiektów (bilbordów) wykorzystanych na cele reklamowe, którego realizację powierzył dyrektorowi wydziału eksploatacji. W zarządzeniu nie wskazano konkretnych stawek czynszu. W umowie w sposób szczegółowy wskazano miejsca usytuowania tych bilbordów i oraz wskazano konkretne kwotowo wysokości czynszu. Umową zawartą w tej samej dacie między pozwaną Spółką, reprezentowaną przez powódkę, a Komitetem Wyborczym Wyborców Ł. wynajęto temu Komitetowi wskazane w umowie z Gminą bilbordy i ustalono ceny czynszu tożsame z ustalonymi w umowie z Gminą. Na skutek omyłki powódka w jednym z egzemplarzy umowy umieściła inną datę końcową trwania umowy i wskutek tego jeden z egzemplarzy wskazywał datę 31 października 2018 r., a drugi 5 listopada 2018 r. Opłaty z tego tytułu były jednak uiszczane za okres do października 2018 r. Baner KWW Ł. został zdjęty w dniu 5 listopada 2018 r.

W podobny sposób umowy konstruowane były w przeszłości. W przypadku niewykonania przez wynajmujących obowiązku zdjęcia swoich reklam z wynajmowanych bilbordów istniała możliwość wystawienia faktur korygujących. Brak jest dokumentów stwierdzających poniesione przez pozwaną Spółkę bądź inny podmiot szkody, na skutek zawarcia przez powódkę umów precyzujących rodzaj wynajętych bilbordów oraz konkretne stawki czynszu. Brak jest także dokumentów stwierdzających, by powódka dokonała ustalenia innych stawek niż wynikające z zarządzenia burmistrza Miasta B.

Pracownicy strony pozwanej, w tym także z działów bezpośrednio podległych powódce, zawierali z pozwaną Spółką umowy w przedmiocie dofinansowania kosztów podjętej nauki. Zgodnie z postanowieniami przedmiotowych umów, między innymi w przypadku przerwania nauki bądź nieukończenia studiów, pracownicy, na wniosek zakładu pracy, byli zobowiązani do zwrotu całości kosztów poniesionych przez pracodawcę. Powódka w ramach swoich obowiązków pracowniczych dokonywała zatwierdzania do wypłaty faktur związanych z uiszczaniem chesnego z tytułu dalszej nauki, edukacji pracowników pozwanej Spółki. Z tej grupy pracowników B. S., wykonująca swoje obowiązki

pracownicze w dziale lokalowym strony pozwanej zarządzanym bezpośrednio przez powódkę, przerwała naukę w 2014 r. i tym samym nie ukończyła edukacji w ramach zawartej z pozwanym pracodawcą umowy o dofinansowanie kosztów nauki i nie została wezwana do zwrotu poniesionych przez pracodawcę z tego tytułu wydatków.

W dniu 1 czerwca 2017 r. pomiędzy stroną pozwaną a adwokatem W. B. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Kancelaria Adwokacka adwokat W. B. z siedzibą w W. została zawarta umowa o świadczenie obsługi prawnej. Przedmiotowa umowa w § 1 ust. 2 między innymi precyzowała, że obsługa prawna w szczególności obejmuje udzielanie porad prawnych oraz konsultacji prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony dóbr osobistych Spółki i jej organów, a także podejmowanie innych niż określone treścią umowy czynności w zakresie spraw wymagających obsługi prawnej. Jedynie odnośnie do czynności takich jak: reprezentowanie strony pozwanej w negocjacjach z kontrahentami, zastępstwo prawne i procesowe w postępowaniach przed sądami, a także dotyczących reprezentowania przed organami administracji, egzekucyjnymi, urzędami i instytucjami, obsługa ta miała się odbywać na podstawie odrębnego zlecenia i za odrębnym wynagrodzeniem (§ 1 ust. 3 umowy). Powódka, w wyniku dokonanej w dniu 8 sierpnia 2017 r. kontroli merytorycznej, zaakceptowała do wypłaty fakturę VAT nr [...] z dnia 25 lipca 2017 r. na kwotę 1.845 zł wystawioną przez Kancelarię Adwokacką adwokata W. B.. Faktura ta obejmowała dodatkowe wynagrodzenie za wykonanie usługi w postaci „konsultacji prawnych, czynności wyjazdowych i analizy przedprocesowej”. Z zapiska dokonanego odręcznie na fakturze wynikało, że konsultacje dotyczyły programu TV w sprawie wykonania zjazdu dla inwalidy przy wskazanej ulicy. Jednocześnie powódka sprawdziła pod względem merytorycznym i zatwierdziła na rzecz wskazanej Kancelarii do wypłaty na kwotę 3.200 zł z tytułu faktury ryczałtowej nr [...]. z dnia 28 lipca 2017 r., dotyczącej obsługi prawnej świadczonej w lipcu 2017 r., zgodnie z zawartą w tym przedmiocie pomiędzy stronami umową z dnia 1 czerwca 2017 r. Obie faktury były skonsultowane z prezesem zarządu J. C., a jego akceptacja stanowiła dalszą podstawę do akceptacji dla powódki. W stosunku do tych działań nie było zastrzeżeń ze strony organów finansowych.

W 2018 r. został opracowany w pozwanej Spółce dokument pod tytułem „Windykacja zadłużenia w Gminie B. - przyczyny oraz możliwości zmniejszenia zadłużenia”. Dokument ten został przygotowany na polecenie powódki przez podległego jej pracownika, a następnie przedstawiony radzie nadzorczej strony pozwanej i omówiony, przedyskutowany na jej posiedzeniu w dniu 26 listopada 2018 r. Przedmiotowy dokument został ostatecznie podpisany przez ówczesnego prezesa zarządu strony pozwanej – J. C., a także przez powódkę. Opracowanie to zawierało błędne pojmowanie definicji gminnego zasobu mieszkaniowego, albowiem do tego zasobu wadliwie kwalifikowało także garaże, lokale użytkowe i pomieszczenia gospodarcze.

W zarządzie strony pozwanej, w oparciu o zawartą w tym przedmiocie umowę, znajdowała się Wspólnota Mieszkaniowa „S.” zlokalizowana w B. przy ul. T.. Mieszkańcy Wspólnoty Mieszkaniowej „S.” w B. podjęli decyzję o wypowiedzeniu umowy o zarządzanie ich nieruchomością. Pismem z dnia 10 grudnia 2018 r., doręczonym stronie pozwanej w tym samym dniu, zarząd Wspólnoty wypowiedział łączącą strony umowę o zarządzanie nieruchomością ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2018 r. Wspólnota S. podejmowała już w 2018 r. działania w kierunku rezygnacji z zarządu prowadzonego przez stronę pozwaną a prezes zarządu J. C. składał Wspólnocie propozycje spotkania, jednak jej przedstawiciele nie wyrażali takiej chęci. Pismo wypowiedające umowę zarządu nieruchomością złożył w grudniu 2018 r. przedstawiciel Wspólnoty R. K., który po wypowiedzeniu powódce w lutym 2019 r. umowy o pracę objął od marca 2019 r. stanowisko powódki. Brak jest dokumentacji stwierdzającej zgłaszane w stosunku do powódki zastrzeżenia w zakresie zarządu nad Wspólnotą.

Powódka w przygotowywanych przez nią pismach w styczniu i lutym 2019 r. popełniała błędy w zakresie powoływanych tam publikatorów ustaw. Błędy te powtarzały się pomimo dokonywanych uprzednio korekt przez obecnego prezesa zarządu strony pozwanej – D. D..

Z dniem 18 grudnia 2018 r. na stanowisko prezesa zarządu pozwanej Spółki został powołany D. D., który już w przeszłości, tj. w latach 2009-2014, piastował tę funkcję.

Powódka od 18 grudnia 2018 r. przez okres 2 tygodni przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Pismem z dnia 18 lutego 2019 r., doręczonym powódce w tym samym dniu, pozwany pracodawca złożył powódce oświadczenie o następującej treści: „Z dniem 18.02.2019 r. wypowiadam Pani umowę o pracę zawartą w dniu 30.09.2019 r., z okresem wypowiedzenia: 3 miesiące, który upłynie w dniu 31.05.2019 r. Przyczyną wypowiedzenia umowy jest utrata zaufania do Pani wynikająca z następujących działań na szkodę pracodawcy poprzez przekroczenie i niedopełnienie obowiązków służbowych: a) zawarcie umowy z dnia 05.09.2018 r. na korzystanie z miejskich bilbordów reklamowych pomiędzy Gminą B. a M. Sp. z o.o., pomimo, iż przedmiotowe bilbordy były już w zarządzie Spółki na podstawie aneksu do umowy o zarządzanie z dnia 03.09.2018 r. i nie zastosowanie się do Zarządzenia Prezesa Spółki nr [...] z dnia 03.09.2018 r.; b) podpisanie, a czego skutkiem jest zdublowanie tej samej umowy, tj. umowy z dnia 05.09.2018 r. na korzystanie z miejskich bilbordów reklamowych pomiędzy Gminą B. a M. Sp. z o.o. w ten sposób, iż w obrocie prawnym w spółce znajdują się dwa egzemplarze umowy tej samej treści, różniące się jedynie datą zakończenia; c) nieobciążenie właściwych komitetów wyborczych - w trakcie trwania kampanii wyborczej na przełomie października i listopada 2018 r. - opłatami za korzystanie z miejskich bilbordów reklamowych oraz miejsca reklamowego znajdującego się na budynku przy ul. [...] (własność Gminy), z których korzystały w/w komitety po zakończeniu umów na korzystanie z bilbordów reklamowych, a wciąż trwającej kampanii na bilbordach oraz brak obciążenia właściwych komitetów wyborczych za umieszczenie bilbordów na terenie targowiska miejskiego będącego w zarządzie Spółki - działania te skutkowały zmniejszeniem przychodów dla Gminy B.; d) brak należytej kontroli nad zobowiązaniami wynikającymi z zawartych umów z pracownikami na sfinansowanie nauki. Do dnia 15.02.2019 r. nie podjęła Pani czynności sprawdzających czy pracownicy zakończyli naukę uzyskaniem dyplomu czy przerwali edukację co tym samym powoduje roszczenie Spółki o zwrot wydatkowanych środków; e) w sierpniu 2018 r. sprawdziła Pani pod względem merytorycznym fakturę nr [...] złożoną przez Kancelarię Adwokacką adwokata W. B. za wykonanie usługi na kwotę 1.845,00 zł brutto, pomimo, że w/w Kancelaria posiadała zawartą ze Spółką umowę na

świadczenie obsługi prawnej dla której wystawiona została faktura ryczałtowa nr [...] za miesiąc lipiec 2018 r., którą także sprawdziła Pani merytorycznie - działanie to skutkowało niewłaściwym wydatkowaniem pieniędzy Spółki (dublowanie kosztów za obsługę prawną za miesiąc lipiec 2018 r.); f) w listopadzie 2018 r. został opracowany materiał pod tytułem „Windykacja zadłużenia w Gminie B. - Przyczyny oraz możliwości zmniejszenia zadłużenia”. Materiał zawiera błędnie pojmowaną przez opracowującego definicję zasobu mieszkaniowego do którego zaliczono garaże, lokale użytkowe, pomieszczenia gospodarcze, ogrody przydomowe. Błędne ujmowanie do zasobu mieszkaniowego w/w elementów powtarza się w kolejnych rozdziałach opracowania co prowadzi do wniosku, że autor nie rozgranicza zasobu mieszkaniowego od zasobu zarządzanego; g) brak podjęcia skutecznych działań zmierzających do utrzymania w zarządzaniu Wspólnotę Mieszkaniową „S.” co naraziło Spółkę na straty finansowe, oraz opieszałość w zmianie zakresu obowiązków podległych pracowników w związku z utratą w/w kontrahenta; h) brak umiejętności organizowania pracy w podlegającym Pani zespole pracowników; i) zatwierdzała Pani do podpisu przełożonego pisma zawierające błędne publikatory ustaw na podstawie których opracowano dokumenty. Niedopełnienie obowiązku kontrolnego powtarzało się nawet przy wcześniej skorygowanych pismach przez przełożonego”.

Sąd Okręgowy podkreślił, że aktualny prezes zarządu strony pozwanej objął funkcję w dniu 18 grudnia 2018 r., a wskazane w wypowiedzeniu przyczyny dotyczą niemal całkowicie okresu, kiedy obowiązki na stanowisku prezesa pełnił J. C.. Odnoszą się one do umów o korzystanie z bilbordów, faktur za obsługę prawną, wypowiedzenia umowy o zarząd przez Wspólnotę S. i wreszcie opracowania materiału dotyczącego windykacji zadłużenia z błędną definicją zasobu mieszkaniowego.

Sąd Okręgowy zauważył, że z treści pisma wypowiadającego umowę o pracę można by wnioskować, że powódka pełniła u pozwanej funkcję jednoosobowego zarządcy, odpowiedzialnego za wszelkie działania Spółki, w każdym zakresie, tak jakby Spółka nie posiadała organów zarządzających i kontrolujących, w postaci zarządu i rady nadzorczej. Tymczasem każdy następujący po sobie zarząd w sposób sobie właściwy przyjmuje plan działania

spółki, określa zadania i sposób ich realizacji oraz egzekwuje tę realizację. Sąd Okręgowy wskazał, że: (-) nie wykazano konkretnej szkody czy zagrożenia dla interesów Spółki na skutek zawarcia umów jak w punktach a) i b) pisma wypowiadającego, skoro umowy te, mimo że powielone w swej treści, dotyczyły tych samych billboardów i kwot czynszu dla wynajmującego, które to kwoty zostały uzgodnione z Gminą w umowie z dnia 5 września 2018 r., a czego nie sprecyzowano w umowie z dnia 3 września 2018 r., przy czym zarząd Spółki akceptował taki sposób zawierania umów i tak samo postępowała Gmina B., (-) odnośnie do punktu c) pisma wypowiadającego umowę o pracę - strona pozwana nie wykazała, aby Gmina B. sygnalizowała zmniejszenie przychodów z powodu braku obciążenia komitetów wyborczych opłatami za korzystanie z billboardów; pozwana podnosi w tym punkcie nie własną szkodę, a innego podmiotu; Sąd Okręgowy przyjął w tym zakresie za wiarygodne i logiczne zeznania byłego prezesa zarządu strony pozwanej J. C., który wskazywał, że zdarzały się sytuacje przedłużenia korzystania z billboardów i zawsze istniała możliwość wystawienia faktur korygujących; pozwana nie złożyła konkretnych dowodów rozliczeń czy poniesionych strat w tym zakresie, (-) odnośnie do punktu d) pisma wypowiadającego umowę o pracę - strona pozwana nie wykazała w pierwszej kolejności, aby kontrola zawieranych umów o dofinansowanie kosztów nauki należała do obowiązków powódki, ale także nie sprecyzowano, w jakim dziale umowy o dofinansowanie były przechowywane i kto w rzeczywistości powinien je kontrolować; umowa o dofinansowanie nauki została zawarta z B. S. w dniu 3 października 2013 r., kiedy funkcję prezesa zarządu pełnił D. D., a powódka objęła stanowisko dyrektora w 2016 r.; pozwana nie wykazała, by do czasu objęcia obowiązków dyrektora przez powódkę umowa powyższa była kontrolowana; rzeczą pozwanej było udowodnić w sposób jednoznaczny, że powyższe należało do obowiązków osoby na stanowisku powódki, bowiem kierowanie i nadzór nad pracownikami nie oznacza automatycznie wykonywania spraw kadrowych czy księgowych; wcześniej zajmująca takie samo stanowisko I. Z. nie sprawowała kontroli nad umowami o dofinansowanie nauki, (-) w zakresie punktu e) pisma wypowiadającego umowę o pracę - strona pozwana nie wykazała, aby faktury z lipca 2017 r. naruszyły zasady finansowe, a w szczególności nie wykazała, aby

czynności wynikające z faktury z dnia 25 lipca 2017 r. nie były czynnościami innymi, dodatkowymi wynikającymi z § 3 pkt 3 umowy i nie wykazała, aby czynności wynikające z faktur w rzeczywistości nie zostały zrealizowane; jak wynikało z zeznań ówczesnego prezesa zarządu znał on treść faktur i je akceptował, (-) odnośnie punktu g) pisma wypowiadającego umowę o pracę - strona pozwana nie wskazała, jakie konkretnie uchybienia popełniła powódka, jakich konkretnie działań nie podjęła, co skutkowało wypowiedzeniem umowy zarządu przez Wspólnotę Mieszkaniową S.; wbrew twierdzeniom przywoływanego przez Sąd pierwszej instancji świadka R. K., brak jest jakichkolwiek dowodów na poparcie jego twierdzeń, jakoby już przez cały 2018 r. nie były realizowane wnioski Wspólnoty i czego one miały dotyczyć; okoliczność podnoszona przez świadka, że niektórzy lokatorzy nie płacili czynszu już od 2013 r. nie obciążała powódki, a osoby zarządzające Spółką w tym okresie; sam świadek nie powołał się na konkretną korespondencję z powódką, gdzie by uwidoczniono sygnalizowanie nieprawidłowości i brak reakcji powódki; jedyny dowód to sporządzone przez świadka R. K. pismo z grudnia 2018 r. wypowiadające umowę zarządu; okoliczność, że świadek ten zajął stanowisko powódki bezpośrednio po wypowiedzeniu jej umowy o pracę, nakazywała podejście do treści zeznań tego świadka z dużą ostrożnością, (-) w zakresie przyczyny wpisanej w punkcie f) pisma wypowiadającego umowę o pracę - niezależnie od przyjętych definicji i pojęć, dołączony do akt przez pozwaną egzemplarz opracowania dotyczącego windykacji zadłużenia został podpisany przez prezesa zarządu J. C., a zatem to on ponosi odpowiedzialność za treść opracowania; opracowanie powyższe zostało przedstawione w takim kształcie także radzie nadzorczej; pozwana nie wykazała, jakie obowiązki powódka naruszyła w tym zakresie ani też jakiej rangi było to opracowanie dla wykorzystania go w realizacji zadań Spółki, (-) odnośnie do przyczyny ujętej w punkcie h) pisma wypowiadającego umowę o pracę - sam Sąd Rejonowy wskazał, że nie była ona uzasadniona, (-) ujęta w punkcie i) pisma wypowiadającego przyczyna w postaci błędnych publikatorów ustaw, jeśli się pojawiła, to jednak należała do rzędu błahych i nie powtarzała się notorycznie.

W podsumowaniu Sąd Okręgowy stwierdził, że utrata zaufania pracodawcy nie nastąpiła w oparciu o obiektywne przesłanki, ale raczej ciąg zdarzeń i sposób

wykazania przyczyn utraty zaufania wskazuje, że pracodawca w pierwszej kolejności utracił zaufanie, a następnie dokonał przeglądu całokształtu pracy powódki, aby tę utratę zaufania wykazać. Pracodawca nie chciał kontynuować współpracy z powódką po objęciu funkcji przez nowy zarząd. Nie mając konkretnych merytorycznych zarzutów co do jakości pracy powódki, dokonał przeglądu jej pracy za okres wsteczny, „zmierzając do rezultatu w postaci możliwości sformułowania przyczyn uzasadniających ogólne przecieź pojęcie <utraty zaufania>”. Według Sądu Okręgowego, strona pozwana nie wykazała, by którakolwiek z podanych w wypowiedzeniu przyczyn utraty zaufania stanowiła obiektywnie naruszenie obowiązków pracowniczych, w szczególności by powódka narażała na szkodę dobro lub mienie Spółki i działała w sprzeczności z realizacją zadań Spółki, wytyczoną przez zarząd, który do dnia 17 grudnia 2018 r. tą Spółką kierował. Strona pozwana nie wykazała również, aby po objęciu stanowiska przez nowy zarząd w dniu 1 grudnia 2018 r., zostały sformułowane inne zasady, odmienne od dotychczasowego funkcjonowania Spółki, których - mimo polecenia - powódka by nie wykonywała.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pozwana Spółka zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na:
 1. przyjęciu, że istotne dla rozstrzygnięcia i uzasadniające wypowiedzenie są okoliczności faktyczne inne niż wymienione w pisemnym uzasadnieniu pracodawcy wskazującym na przyczyny wypowiedzenia powódce umowy o pracę,
 2. uznaniu, że przyczyna wypowiedzenia powódce umowy o pracę była nierzeczywista i nieobiektywna, a tym samym wypowiedzenie było niezgodne z prawem, co uzasadniało zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki odszkodowania z tego tytułu, podczas gdy pozwana w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę wskazała na realne, prawdziwe i obiektywne przyczyny składające się na utratę zaufania do powódki, a sama powódka była w stanie ocenić, co było istotą stawianych powódce zarzutów,

3. uznaniu, że wskazane przez pozwaną przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę były nieistniejące bądź nieobciążające w rzeczywistości powódki bądź o charakterze marginalnym, nieskutkującym w normalnych, obiektywnych warunkach utratą zaufania i wypowiedzeniem umowy o pracę, a tym samym wypowiedzenie było niezgodne z prawem, podczas gdy pozwana w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę wskazała na przyczyny uzasadniające i usprawiedliwiające utratę zaufania do powódki,
4. przyjęciu, że nowy zarząd Spółki, nie posiadając konkretnych merytorycznych zarzutów co do jakości pracy powódki, dokonał przeglądu jej pracy za okres wsteczny, zmierzając do rezultatu w postaci możliwości sformułowania przyczyn uzasadniających ogólne pojęcie utraty zaufania, podczas gdy Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że to nie upływ czasu jest istotny od zdarzenia będącego przyczyną wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę, ale okres, jaki upłynął od powzięcia przez pracodawcę wiedzy o tym zdarzeniu a złożeniem oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o pracę, a tym samym pracodawca nie jest związany jakimkolwiek terminem na dokonanie wypowiedzenia umowy o pracę, w szczególności nie jest to uzależnione od czasu, jaki upłynął od zdarzeń, które stanowią podstawę do dokonania wypowiedzenia (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 18 października 2016 r., I PK 236/15; niepublikowany),
5. uznaniu, że pozwana wskazała w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy o pracę przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę, podczas gdy podstawą wypowiedzenia powódce umowy o pracę była jedna przyczyna, tj. utrata zaufania do powódki,

2. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 327¹ § 1 pkt 1 i art. 382 k.p.c., polegające na nieprzestrzeganiu kompetencji sądu odwoławczego i niespełnieniu jego procesowej funkcji przez bezpodstawne przyjęcie, że strona pozwana nie wykazała, by powódka działała w sprzeczności z realizacją zadań Spółki wytyczoną przez zarząd, który do dnia 17 grudnia 2018 r. tą Spółką kierował, podczas gdy strategia czy też zadania Spółki realizowane przez którykolwiek zarząd nie

były przedmiotem postępowania dowodowego w sprawie, a z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, na jakich dowodach oparł się Sąd drugiej instancji, czyniąc takie ustalenia, co doprowadziło do wydania wyroku błędnego i nieodpowiadającego prawu,

2. art. 327 § 1 pkt 2 i art. 382 k.p.c., przez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, co doprowadziło do wydania wyroku nieodpowiadającego prawu.

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji powódki, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Powódka, w odpowiedzi na skargę, wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, zgodnie z art. 98 § 1¹ k.p.c. oraz kosztów udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie podkreślić należy, że oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu stosunku pracy powódce uzasadnione zostało utratą zaufania. Przyczynie tej towarzyszyło wyliczenie okoliczności, które w ocenie pracodawcy stanowiły podstawę do utraty zaufania wobec powódki jako pracownika. Z punktu widzenia art. 30 § 4 k.p. jest to jedna przyczyną wypowiedzenia stosunku pracy, a nie wiele różnych przyczyn leżących u podstaw decyzji pracodawcy.

Utrata zaufania może wynikać z zawinionego jak i niezawinionego naruszenia obowiązków istotnych z punktu widzenia stanowiska pracy, na którym zatrudniony jest pracownik. Może także wynikać z każdego zachowania obiektywnie nieprawidłowego, budzącego wątpliwości co do jego rzetelności (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2018 r., II PK 75/17, LEX nr 2484681; z dnia 25 stycznia 2005 r., II PK 171/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 303 i przytoczone w nim orzecznictwo). Nie każdy przypadek utraty zaufania do pracownika może być uznany za uzasadniający wypowiedzenie mu umowy o pracę (wyrok Sądu

Najwyższego z 27 listopada 1997 r., I PKN 387/97, OSNAPiUS 1998 nr 19, poz. 569). Utrata zaufania do pracownika uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę, jeżeli w konkretnych okolicznościach nie można wymagać od pracodawcy, by nadal darzył pracownika zaufaniem (wyroku Sądu Najwyższego z 19 lutego 2009 r., II PK 156/08, LEX nr 736723).

W toku postępowania z odwołania pracownika od wypowiedzenia umowy o pracę ze względu na utratę zaufania sąd ocenia zatem, czy zachodzi przypadek utraty zaufania uzasadniający wypowiedzenie umowy o pracę. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, utrata zaufania do pracownika może stanowić przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę (wypowiedzenie zmieniające), jeżeli znajduje oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej oraz nie jest wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń (zamiast wielu zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2016 r., I PK 86/16, LEX nr 2191444 i powołane tam orzecznictwo). W świetle dotychczasowego orzecznictwa przesłanki takie są spełnione w przypadku: 1) pracownika, któremu powierzono mienie z obowiązkiem wyliczenia się i który przez niewłaściwe wykonywanie swoich powinności powodował powstawanie w nim strat (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 r., I PKN 387/98, OSNAPiUS 1999 nr 23, poz. 742); 2) naruszenia przepisów finansowych przez pracownika zatrudnionego na stanowisku głównego księgowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1999 r., I PKN 148/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 711); 3) niemożności porozumienia się i współpracy przełożonego z pracownikiem, wynikającej z ich odmiennej wizji prowadzenia zakładu pracy, wyrażającej się dezaprobatą pracownika dla zmian organizacyjnych i przejawiająca się w sposobie wykonywania obowiązków pracowniczych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2001 r., I PKN 539/00, OSNP 2003 nr 11, poz. 267).

W wypadku wskazania przez pracodawcę jako przyczyny wypowiedzenia utraty zaufania spowodowanej zaistnieniem określonych zdarzeń, w pierwszej kolejności należy zatem ocenić, czy wskazane przez pracodawcę okoliczności mogły uzasadnić utratę zaufania do pracownika, a następnie pod warunkiem pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii, czy utrata zaufania w tych okolicznościach uzasadnia dokonanie wypowiedzenia umowy o pracę.

Oceny takiej dokonał Sąd drugiej instancji, odnosząc się szczegółowo do kolejnych punktów (zarzutów) przedstawionych w wypowiedzeniu. Z oceny tej wynika, że sześć zarzutów nie potwierdziło się, natomiast potwierdziły się jedynie zarzuty z punktów a), b) oraz i), przy czym Sąd znał je za nieistotne. Sąd Najwyższy podziela to stanowisko i tym samym uznaje, że nie jest uchybieniem dyskredytującym pod względem zawodowym powódkę fakt zdublowania umowy z Gminą B., który nie spowodował dla pozwanej żadnych negatywnych konsekwencji (w tym finansowych), co więcej, zostało to właściwie zrozumiane przez drugą stronę umowy – Gminę B., a mianowicie, że druga umowa była skutkiem niesprecyzowania w pierwszej umowie kwot wynagrodzenia za wynajem powierzchni reklamowych. Również podawanie błędnych publikatorów ustaw nie stanowi uchybienia tej wagi, aby miało być przyczynkiem do utraty zaufania.

Za trafną również Sąd Najwyższy uznał konstatację Sądu drugiej instancji, że retrospektywny charakter zarzutów, przy braku zastrzeżeń do pracy powódki za czasów poprzedniego prezesa zarządu (tego skarżąca nigdy nie twierdziła), wskazuje na poszukiwanie argumentów dla uzasadnienia podjętej przez nowego prezesa zarządu decyzji dalszego niezatrudniania powódki. Innymi słowy, uprawniony jest pogląd Sądu drugiej instancji, że pozwana zwolniła powódkę nie dlatego, że miała zastrzeżenia (istotne) do jej pracy, ale dlatego, że nowy prezes nie chciał kontynuować z nią współpracy z pozamerytorycznych względów. Potwierdza to waga (niska) tych uchybień, które znalazły potwierdzenie przez Sądem, oraz postawienie w większej części nieprawdziwych zarzutów. Te nieprawdziwe zarzuty oparte zostały albo na przypisywaniu powódce roli w zarządzaniu Spółką oraz takich obowiązków, które nie wynikały z zakresu jej obowiązków, albo na nieuprawnionej interpretacji na niekorzyść powódki okoliczności związanych z zarzutem z punktu e). Zignorowano bowiem akceptację faktury przez ówczesnego prezesa zarządu i z góry (bez należytego rozeznania) przesądzono, że „konsultacji prawnych, czynności wyjazdowych i analizy przedprocesowej” nie można zakwalifikować jako reprezentowania strony pozwanej w negocjacjach z kontrahentami, zastępstwa prawnego i procesowego w postępowaniach przed sądami, a także dotyczących reprezentowania przed organami administracji, egzekucyjnymi, urzędami i instytucjami, objętej osobnym

zleceniem, a zatem że dwa razy zapłacono za to samo, czyli z tytułu wykonywania obowiązków wynikających ze stałej obsługi prawnej.

Pozostając przy tym wątku, należy zauważyć, że nowa osoba zarządzająca zakładem pracy może oczywiście mieć wyższe oczekiwania wobec pracownika niż poprzednia, jednakże same w sobie nie mogą być one podstawą do utraty zaufania. Muszą one zostać zakomunikowane pracownikowi i dopiero niedostosowanie się do nich może uzasadniać zakończenie współpracy.

Nie potwierdziły się zatem zarzuty prawnomaterialne, bowiem wskazane przez pracodawcę okoliczności nie mogły uzasadniać utraty zaufania do powódki, co prowadzi do wniosku, że wskazana przyczyna wypowiedzenia była nieprawdziwa dlatego, że pracodawca (nowy prezes) nie chciał współpracować z powódką bez względu na merytoryczną ocenę jej pracy.

Co do zarzutów procesowych, należy wskazać, że naruszenie przepisów postępowania podlega ocenie kasacyjnej uwzględniającej treść art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., który za uzasadnioną podstawę kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

O ile zatem istotnie Sąd drugiej instancji nie wskazał podstawy prawnej rozstrzygnięcia (z naruszeniem art. 327¹ § 1 pkt 2 k.p.c. - powinno być w związku z art. 390 § 1 k.p.c.), to nie budzi żadnej wątpliwości, że stanowił ją art. 45 § 1 k.p.

Dalsze zarzuty dotyczące naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 i art. 382 k.p.c., które miałyby polegać na bezpodstawnym przyjęciu, że strona pozwana nie wykazała, by powódka działała w sprzeczności z realizacją zadań Spółki wytyczoną przez zarząd, który do 17 grudnia 2018 r. tą Spółką kierował, również nie są skuteczne. Nie tego dotyczyły wyliczone uchybienia, mające potwierdzić utratę zaufania wobec powódki. Innymi słowy, nie chodziło o bliżej nieokreśloną „sprzeczność z realizacją zadań Spółki wytyczoną przez zarząd”, ale o konkretne i zarzucane powódce uchybienia, które stały się przedmiotem postępowania dowodowego, następnie oceny prawnej w kontekście przyczyn uzasadniających utratę zaufania.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ oraz art. 108 § 1 i art. 98 § 1 k.p.c. w związku art. 398²¹ k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265), oddając wniosek o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego ponad kwotę 240 zł.

Uiszczenie opłaty skarbowej od dokumentu stwierdzającego ustanowienie pełnomocnika jest poniesieniem wydatku, który z obiektywnego punktu widzenia jest konieczny do realizacji praw strony w postępowaniu sądowym. Skoro ustawodawca w art. 98 § 3 k.p.c. zaliczył wynagrodzenie jednego adwokata do kosztów niezbędnych, to nie inaczej - aczkolwiek na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. - należy zakwalifikować koszt poniesionej przez stronę opłaty skarbowej ściśle związanej z udzieleniem temu adwokatowi pełnomocnictwa procesowego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 2/03, OSNC 2003 nr 12, poz. 161).

Należy jednak zauważyć, że opłata skarbowa od pełnomocnictwa udzielonego przez powódkę byłaby wydatkiem pełnomocnika tej strony i wchodziłaby w skład kosztów procesu, gdyby obowiązek jej uiszczenia wynikał z przepisów obowiązującego prawa. Tymczasem, stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 1 lit. f ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2142 ze zm.), nie podlega opłacie skarbowej złożenie dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa albo jego odpisu, w sprawach zatrudnienia, wynagrodzeń za pracę.